

Sygn. akt II Ca 442/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Marta Postulska-Siwiek

Sędzia Sądu Rejonowego Krzysztof Niezgoda (delegowany)

Protokolant Maciej Bielak

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko J. S. (1) i K. S. (1)

o zapłatę kwoty 8890 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2013 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 30 grudnia 2015 roku, w sprawie I C 256/15

I. oddala apelację w części dotyczącej:

a) rozstrzygnięcia oddalającego powództwo o zapłatę kwoty 8856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2013 roku do dnia zapłaty,

b) rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II zaskarżonego wyroku;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz J. S. (1) i K. S. (1) kwoty po 605,20 zł (sześćset pięć złotych dwadzieścia groszy) na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Marta Postulska-Siwiek Dariusz Iskra Krzysztof Niezgoda

Sygn. akt II Ca 442/16

UZASADNIENIE

(wyroku)

W pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim w dniu 29 kwietnia 2013 roku powód – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych – K. S. (1) i J. S. (1) kwoty 8890 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2013 roku do dnia zapłaty (k. 2-3).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 9 października 2008 roku pomiędzy nim a pozwanymi została zawarta umowa, której przedmiotem było dochodzenie przez powoda roszczeń od zakładów ubezpieczeń społecznych lub instytucji ubezpieczeniowych, ponoszących odpowiedzialność za szkodę zaistniałą w wyniku wypadku drogowego

z dnia 6 września 2008 roku, w którym poniosła śmierć córka pozwanych. Powód stwierdził, że wobec jednostronnego wypowiedzenia umowy przez pozwanych pismem z dnia 20 lutego 2013 roku dochodzi niniejszym pozwem „należności wynikających z części wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom zgodnie z art. 746 § 1 kodeksu cywilnego”. Jednocześnie powód zaznaczył, że „roszczenie o naprawienie szkody za bezzasadne wypowiedzenie umowy lub tytułem wynagrodzenia prowizyjnego będzie dochodzone w innym postępowaniu” (k. 4).

*

W dniu 6 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 351/13 (k. 58), który został doręczony pozwany w dniu 12 czerwca 2013 roku (k. 60, 61).

*

W dniu 25 czerwca 2013 roku pozwani wnieśli sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając nakaz w całości i wnosząc o oddalenie powództwa (k. 64-69).

W odpowiedzi na sprzeciw z dnia 12 sierpnia 2013 roku (k. 84-88) powód ponownie wniósł o zasądzenie od pozwanych K. S. (1) oraz J. S. (1) solidarnie na rzecz powoda kwoty 8890 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lutego 2013 roku do dnia zapłaty.

Jednocześnie powód oświadczył, że „rozszerza podstawę prawną żądania zapłaty z art. 746 § 1 k.c., w konsekwencji wnosi o zapłatę kwoty 8.890,00 zł tytułem wydatków poczynionych w celu należytego wykonania zlecenia, części wynagrodzenia odpowiadającego dotychczasowym czynnościom powoda oraz naprawiania szkody za bezzasadne wypowiedzenie umowy” (k. 85). W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwani nie ponosili żadnych kosztów związanych z dochodzeniem roszczeń, jak również z obsługą prawną, które to koszty zostały poniesione przez powoda. Powód stwierdził, że do kosztów prowadzenia sprawy pozwanych należy doliczyć: „koszty administracyjne z obsługą biurową sprawy, typu telefony wykonane w sprawie, sporządzenie teczki sprawy, drukowanie, wydatki poniesione na pensję pracowników powoda, koszty dojazdów przedstawiciela powoda na spotkania z pozwany” (k. 87).

Powód wskazał ponadto, że z uwagi na bezprawne wypowiedzenie umowy przez pozwanych powstała u powoda szkoda w postaci utraconych korzyści, nie mniejsza niż 5000 zł. Zawierając umowę o dochodzenie roszczeń powód liczył bowiem na wynagrodzenie, jakie uzyskaliby po całkowitej likwidacji szkody pozwany. Wypowiadając umowę pozwani pozbawili powoda wynagrodzenia, które naliczane jest prowizyjnie po zakończeniu sprawy, zatem od podpisania aneksu z dnia 4 stycznia 2012 roku powód dokonywał czynności wobec pozwanych bez jakiegokolwiek wynagrodzenia (k. 87-88).

*

Na rozprawie w dniu 4 września 2013 roku pełnomocnik pozwanych wniósł o oddalenie powództwa.

Z kolei pełnomocnik powoda popierał powództwo, oświadczając przy tym, że dotyczy ono „wynagrodzenia za podjęte czynności, zwrot pełnych kwot, które trudno jest określić, tj. koszty korespondencji, koszty wypłat dla pracowników, które ciężko jest podciągnąć pod konkretną sprawę oraz dotyczą też szkody przyszłej, że gdyby powód prowadził dalej sprawę, to gdyby z dużym prawdopodobieństwem zasądzono kwotę, to 20% stanowiłoby wynagrodzenie powoda”. Jednocześnie pełnomocnik powoda wskazał, że nie jest w stanie ustalić szkody, bo sprawa jest prowadzona przez „inną kancelarię”. Powód wskazał, że „nie zna tej kwoty i ustala stawki minimalne” (k. 110).

*

Wyrokiem z dnia 2 września 2014 roku w sprawie I C 521/13 Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim:

1. zasądził od K. S. (1) i J. S. (1) solidarnie na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 8856 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2013 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od J. S. (1) i K. S. (1) solidarnie na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 1662 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

*

Od wyroku z dnia 2 września 2014 roku apelację wnieśli pozwani, zaskarżając wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach I i III.

Pozwani zarzucili „naruszenie:

- przepisów postępowania, a mianowicie art. 232, w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd orzekający granicy swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym dokonania niewłaściwych ustaleń mających istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności poprzez przyjęcie za właściwe, że to powodowi należna była zasądzona kwota jako jego wynagrodzenie, całkowite pominięcie zeznań pozwanych co do nienależytego wykonywania zawartych umów przez powoda, uargumentowanej utraty zaufania wobec firmy powoda, uznaniu za nie udowodniony fakt nieinformowania pozwanych przez powoda o stanie sprawy, czy jego beczynności w prowadzeniu sprawy.

- przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 746§1 k.c., w zw. z art. 750 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że rozwiązanie umowy przez pozwanych nie nastąpiło z ważnych powodów, a tym samym usprawiedliwione było zasądzenie żądanej pozwem kwoty na rzecz powoda”.

Formułując powyższe zarzuty pozwani wnieśli o „zmianę przedmiotowego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez:

a) oddalenie powództwa w całości,

b) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję” (k. 180-185).

*

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 roku, wydanym w sprawie II Ca 912/14, Sąd Okręgowy w Lublinie uchylił zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Radzynie Podlaskim, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej (k. 208).

Przyczyną uchylenia wyroku w zaskarżonej części było nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji było konsekwencją niedokładnie określonych przez powoda żądań pozwu.

*

Zarządzeniem z dnia 27 marca 2015 roku Przewodniczący I Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim wezwał pełnomocnika powoda do uzupełnienia braków formalnych pisma powoda z dnia 16 sierpnia 2013 roku poprzez dokładne oznaczenie, jakie kwoty składają się na dochodzoną kwotę 8890 zł, to jest:

a) jakiej kwoty powód domaga się tytułem części wynagrodzenia odpowiadającego jego dotychczasowym czynnościom,

b) jakiej kwoty powód domaga tytułem wydatków poniesionych przy wykonywaniu umowy zlecenia, w tym jakie dokładnie kwoty i z jakich dokładnie tytułów składają się na te wydatki, oraz

c) jakiej kwoty dochodzi tytułem odszkodowania za bezzasadne wypowiedzenie umowy przez pozwanych, w tym, co dokładnie obejmuje poniesiona przez niego szkoda (k. 232).

*

W piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2015 roku pełnomocnik powoda wskazał, że na kwotę 8890 zł składają się kwoty 8856 zł i 34 zł.

Pełnomocnik powoda wskazał, że kwota 8856 zł stanowi odszkodowanie za bezzasadne wypowiedzenie umowy przez pozwanych. Kwota ta stanowi utraconą korzyść powoda, obejmującą ustalone zgodnie z zawartą umową wynagrodzenie za czynności profesjonalnego pełnomocnika procesowego – 7200 zł i podatek od towarów i usług – jakie powód uzyskałby w przypadku nieoddalenia powództwa wytoczonego przez powodów. Ponieważ powództwo nie zostało oddalone, powód uzyskałby przedmiotowe wynagrodzenie, gdyby nie bezzasadne wypowiedzenie umowy zlecenia przez powodów.

Pełnomocnik powoda wskazał, że kwota 34 zł stanowi zwrot wydatków poniesionych przez powoda w związku z realizacją zlecenia. Na wydatki te składa się opłata skarbową od dwóch pełnomocnictw procesowych udzielonych przez pozwanych, w wysokości po 17 zł od każdego pełnomocnictwa (k. 234).

W toku dalszego postępowania powód popierał powództwo w zakresie wskazanym w piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2015 roku (k. 273).

Pozwani nie uznawali powództwa i wnosili o jego oddalenie.

*

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. solidarnie na rzecz K. S. (1) i J. S. (1) kwotę 2649 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 331).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 9 października 2008 roku K. S. (1) i J. S. (1) zawarli z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę, na podstawie której Spółka przyjęła zlecenie polegające na dochodzeniu roszczeń od zakładów ubezpieczeń/institucji ubezpieczeniowych ponoszących odpowiedzialność za zaistniałą szkodę w wyniku wypadku drogowego z dnia 6 września 2008 roku, w którym poniosła śmierć córka pozwanych – K. S. (2). Umowa zawarta została na czas nieokreślony (§ 4 ust. 1). W przypadku wstąpienia na drogę sądową strony mogły podpisać stosowny aneks do umowy, który ureguluje warunki zastępstwa procesowego i związanego z nim wynagrodzenia (§ 6 ust. 6). Pozwani udzielili również pełnomocnictwa powodowej Spółce. Umowa została następnie zmieniona aneksem z 1 kwietnia 2009 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w wyniku postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna w W. przyznało na rzecz K. S. (1) i J. S. (1) łączną kwotę 40000 zł zadośćuczynienia, przy czym po pomniejszeniu o 70% przyczynienia pozwani otrzymali łącznie od ubezpieczyciela kwotę 14000 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 29 lipca 2011 roku strony zawarły kolejny aneks do umowy, w związku z podjęciem przez pozwanych decyzji o skierowaniu sprawy na drogę postępowania sądowego. Zgodnie z § 1 aneksu, dochodzenie roszczeń na rzecz pozwanych miało zostać zlecone przez powoda kancelarii radcowskiej lub adwokackiej. Strony uzgodniły wynagrodzenie z tytułu prowadzenia sprawy na 7200 zł i 23% tej kwoty z tytułu podatku od towarów i usług,

łącznie 8856 zł za postępowanie w I instancji. Na etapie II instancji wynagrodzenie miało być liczone dodatkowo. W razie oddalenia powództwa pozwani mieli nie ponosić kosztów wskazanych w § 1 i 4 umowy (§ 2 ust. 5). Powód zobowiązał się do współdziałania z klientem i pełnomocnikiem (adwokatem lub radcą prawnym), któremu powierzył prowadzenie sprawy na rzecz klientów w zakresie gromadzenia dokumentacji oraz innych czynności wynikających z łączących strony umowy. Pozwani zobowiązali się do współdziałania z powodem w zakresie wynikającym z umowy o dochodzenie roszczeń i zawartego aneksu oraz do podpisania pełnomocnictwa bezpośrednio pełnomocnikowi, któremu sprawa zostanie zlecona. Umowa została podpisana przez K. S. (1).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 października 2011 roku oboje pozwani podpisali dyspozycję środkami w sprawie sądowej oraz upoważnienie dla pełnomocnika wskazanego przez powodową spółkę.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód powierzył prowadzenie sprawy pozwanych adwokat M. C.. W dniu 27 lutego 2012 roku zarejestrowany został w Sądzie Okręgowym w Lublinie I Wydziale Cywilnym wniesiony przez adw. M. C. w imieniu powodów pozew. Zarządzeniem z dnia 21 marca 2012 roku została ona wezwana do uzupełnienia braków formalnych pozwu poprzez złożenie pełnomocnictwa mocującego ją do reprezentowania powodów w sprawie i do podpisania pozwu w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu. Zarządzenie to nie zostało wykonane, wobec czego pozew został zwrócony prawomocnym zarządzeniem z 16 kwietnia 2012 roku. Pozew został następnie fizycznie zwrócony.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniach 26 czerwca 2012 roku i 6 lipca 2012 roku powód wypowiedział M. C. pełnomocnictwo do prowadzenia sprawy J. S. (1) i K. S. (1), a w dniu 4 lipca 2012 roku zlecił prowadzenie sprawy pozwanych adwokat K. S. (3).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 26 sierpnia 2012 roku strony ponownie zawarły umowę o dochodzenie wszelkich roszczeń od zakładów ubezpieczeń w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 6 września 2008 roku; pozwani podpisali pełnomocnictwa dla powoda do działań w tej sprawie. Umowa ta została podpisana w domu pozwanych, do których przyjechał wówczas prezes zarządu powodowej Spółki (...).

Sąd Rejonowy ustalił, że w toku współpracy pomiędzy stronami, od momentu podpisania umowy w 2008 roku, K. S. (1) dowiadywała się telefonicznie o stanie swojej sprawy, przy czym często osoba z nią rozmawiająca nie była w stanie udzielić jej informacji. Żaden z pełnomocników procesowych, którym powód zlecił postępowanie sądowe dotyczące roszczenia pozwanych, nie kontaktował się z pozwanymi. Od powoda wysyłane były do pozwanych dokumenty do podpisu, które ci podpisywali i odsyłali. Powód nadawał do pozwanych przesyłki listowne zwykle w dniach: 6 maja 2011 roku, 20 lipca 2011 roku, 3 sierpnia 2011 roku i 9 marca 2011 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w piśmie z dnia 17 września 2012 roku, które wpłynęło do powoda w dniu 19 września 2012 roku, adresowanym do K. S., pozwani cofnęli jej pełnomocnictwo do dochodzenia roszczeń w związku ze zdarzeniem z 6 września 2008 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 września 2012 roku pozwani udzielili radcy prawnemu G. P. pełnomocnictwa do reprezentowania w sprawie szkody powstałej w wyniku wypadku z dnia 6 września 2008 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 26 września 2012 roku pozwani złożyli powodowi oświadczenie z dnia 21 września 2012 roku o rozwiązaniu umowy za porozumieniem stron z dniem doręczenia niniejszego pisma. W piśmie tym zawarli stwierdzenie, że brak pisemnej odpowiedzi w terminie 3 dni będzie jednoznaczny z wyrażeniem zgody na rozwiązanie umowy za porozumieniem stron. W piśmie z dnia 29 września 2012 roku powód oświadczył, że wyraża zgodę na rozwiązanie umowy pod warunkiem zapłaty na jego rzecz należnych mu kwot 121618,22 zł oraz 8890 zł i wezwał pozwanych do zapłaty między innymi kwoty 8890 zł. W odpowiedzi na to pismo pismem z dnia 20 lutego 2013 roku pozwani odmówili zapłaty.

Sąd Rejonowy wskazał, że odmówił wiary tej części zeznaniom przedstawiciela powoda, w którym wskazywał on na swoją obecność podczas podpisywania aneksu z dnia 29 lipca 2011 roku. Zeznania w tej części sprzeczne są z zeznaniami pozwanych i nie mają żadnego potwierdzenia w obiektywnym materiale dowodowym.

Sąd uznał, że w pozostałej części zeznania stron są co do zasady wiarygodne, przy czym obie strony znaczny nacisk kładą na fakty dla siebie korzystniejsze i wyrażają oceny, które w zakresie ustaleń faktycznych nie były brane pod uwagę. Taka ocena zeznań wynika również ze specyfiki dowodu z zeznań stron, a więc podmiotów bezpośrednio zainteresowanych korzystnym dla siebie wynikiem procesu.

Odnosząc się do dokumentacji zawartej na kartach 288-325, Sąd uznał za wykazany jedynie fakt, że w dniach: 6 maja 2011 roku, 20 lipca 2011 roku, 3 sierpnia 2011 roku i 9 marca 2011 roku były nadane do pozwanych zwykle przesyłki listowe. Fakt ten nie wykazuje ani doręczenia danej przesyłki – czemu pozwani zaprzeczyli, ani też, co jest szczególnie istotne, rodzaju przesyłki – pozwani wskazywali, że były od nich wysyłane na przykład dokumenty dotyczące oświadczeń o stanie majątkowym, czy upoważnienia i dyspozycje. Nie można zatem uznać, że dokumenty, których dotyczą karty 288-325, były rzeczywiście doręczone pozwanym oraz ustalić, jakie to były dokumenty. Powód nie przedstawił na tę okoliczność żadnego wiarygodnego dowodu.

Sąd Rejonowy uznał, że pomiędzy stronami procesu istniał stosunek prawny zlecenia. Fakt zawarcia przez strony umowy z dnia 9 października 2008 roku oraz aneksu z dnia 1 kwietnia 2009 roku jest bezsporny. Nie ma sporu również co do tego, że strony zawarły w dniu 29 lipca 2011 roku kolejny aneks do umowy, ustalając wystąpienie z roszczeniem na drogę postępowania sądowego i ustalając wynagrodzenie powoda z tytułu prowadzenia sprawy na kwotę 8856 zł. Pod aneksem widnieje jedynie podpis pozwanej K. S. (1), jednakże w uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty znajduje się stwierdzenie, iż jego zawarcie przez strony jest bezsporne, wobec czego okoliczność ta została uznana za bezsporną. Z taką oceną korespondują podpisane przez obydwójga pozwanych dokumenty w postaci dyspozycji środkami w sprawie sądowej oraz pełnomocnictwo.

Sąd uznał za bezzasadny zarzut pozwanego J. S. (1) dotyczący braku biernej legitymacji w sprawie. Sam fakt, że aneks do umowy w dniu 29 lipca 2011 roku podpisała tylko K. S. (1), nie oznacza, że J. S. (1), co najmniej w sposób konkludentny nie był stroną tej umowy. Miał on pełną świadomość tej czynności prawnej, a w szczególności podpisał kolejne dokumenty dotyczące postępowania sądowego w postaci dyspozycji oraz pełnomocnictwa.

Sąd Rejonowy wskazał, że w toku procesu sporny stał się charakter kolejnej czynności dwustronnej, jaką było podpisanie umowy w dniu 26 sierpnia 2012 roku. Treść tej umowy nie jest ani jasna, ani precyzyjna (§ 1 dotyczy dochodzenia roszczeń od zakładów ubezpieczeń lub instytucji ubezpieczeniowych; § 3 ust. 2 dotyczy ogólnej klauzuli wynagrodzenia – 20% wszystkich przyznanych świadczeń; § 5 ust. 1 natomiast dotyczy udzielenia pełnomocnictwa przed sądami powszechnymi, jednakże § 5 ust. 3 wskazuje, że umowa nie reguluje warunków zastępstwa procesowego, zaś zgodnie z § 5 ust. 4 w przypadku wystąpienia na drogę sądową strony mogą podpisać stosowny aneks do umowy, który reguluje warunki zastępstwa procesowego oraz związanego z nim wynagrodzenia).

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 65 § 2 k.c. i wskazał, że okoliczności podpisania umowy z dnia 26 sierpnia 2012 roku oraz zeznania stron wskazują, że intencją stron było kontynuowanie współpracy opartej na umowie z 2008 roku i dalszych aneksach. Sąd nie podzielił w tym zakresie argumentacji pozwanych. Dodatkowo w dniu 28 sierpnia 2012 roku pozwani podpisali pełnomocnictwa upoważniające do działania między innymi przed sądami powszechnymi, co stanowi dodatkowy argument, wskazujący, że pozwani oczekiwali dalszego działania powoda w kierunku sądowego dochodzenia roszczeń.

Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 26 września 2012 roku pozwani złożyli powodowi oświadczenie z dnia 21 września 2012 roku o rozwiązaniu umowy za porozumieniem stron z dniem doręczenia niniejszego pisma. W piśmie tym zawarli stwierdzenie, że brak pisemnej odpowiedzi w terminie 3 dni będzie jednoznaczny z wyrażeniem zgody na rozwiązanie umowy za porozumieniem stron. W ocenie Sądu brak było podstaw prawnych do opisanego powyżej działania strony pozwanej, polegającego na skutecznym wyznaczeniu kontrahentowi terminu na złożenie oświadczenia woli pod rygorem uznania milczenia za dorozumianą zgodę.

Sąd wskazał, że strona powodowa oświadczyła początkowo, że w razie niespełnienia jej warunków rozwiązania umowy w drodze porozumienia, uważa umowę za wiążącą, nie wykazywała, aby faktycznie umowę tę w dalszym ciągu

wykonywała, a ostatecznie w pozwie w niniejszej sprawie oświadczyła, że uznała ją za wypowiedzianą przez stronę pozwaną. Pozwani, zgodnie z treścią swego pisma, oczekiwali na odpowiedź powoda w sprawie rozwiązania umowy bardzo krótko, bo jedynie trzy dni, ale jednocześnie z ofertą rozwiązania umowy za porozumieniem stron cofnęli pełnomocnictwo udzielone przez siebie kolejnemu adwokatowi, któremu strona powodowa powierzyła prowadzenie ich sprawy i już w dniu 17 września 2012 roku, czyli jeszcze przed sporządzeniem pisma z dnia 21 września 2012 roku w przedmiocie rozwiązania umowy za porozumieniem stron, udzielili pełnomocnictwa do reprezentowania ich, między innymi przed sądami powszechnymi w sprawie szkody powstałej w wyniku wypadku z dnia 6 września 2008 roku, innemu pełnomocnikowi, który pozew w sprawie wniósł i prowadził ją do wydania wyroku. Te okoliczności wskazują, że pozwani faktycznie wówczas nie proponowali powodowi rozwiązania umowy, lecz zdecydowani byli ją rozwiązać, skoro jeszcze zanim to zrobili, powierzyli prowadzenie swojej sprawy samodzielnie wybranemu pełnomocnikowi, bez pośrednictwa powoda. W tych warunkach ich oświadczenie z dnia 26 września 2012 roku należało potraktować jako wypowiedzenie umowy łączącej strony. Pozwani zresztą okoliczność tę przyznali w uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty. Pozwana, zeznając w sprawie, również wskazywała, że umowa została wypowiedziana.

Sąd uznał zatem, że powyżej analizowane oświadczenie stanowiło wypowiedzenie umowy zlecenia bez zachowania terminu wypowiedzenia.

Odnosząc się do żądania zwrotu wydatków Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie przedstawił żadnego dowodu uiszczenia kwoty 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Z tego względu żądanie to podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do drugiego roszczenia pozwu Sąd stwierdził, że roszczenie to jest niezasadne co najmniej z dwóch przyczyn.

Po pierwsze, w ocenie Sądu wypowiedzenie odpłatnej umowy zlecenia przez pozwanych nastąpiło z ważnego powodu. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że wykonywanie przez powoda umowy zlecenia było należyтым wykonywaniem przyjętego na siebie zobowiązania. Zakres czynności, jakie udowodnił powód, prowadzonych przez około 4 lata trwania umowy jest znikomy. Ponadto, co szczególnie istotne, powód nie spełnił podstawowych standardów informacyjnych wobec pozwanych o stanie sprawy. Bez znaczenia jest przy tym fakt, na który powołuje się powód, dotyczący ilości prowadzonych postępowań. Pozwani, zawierając umowę dotyczącą roszczeń odszkodowawczych związanych ze śmiercią córki, słusznie oczekiwali informowania o poszczególnych etapach postępowania bez konieczności dodatkowego dowiadywania się, zaś w przypadku bezskutecznej próby dowiedzenia się telefonicznego słusznie oczekiwali na późniejszą reakcję. Posłużenie się przez powoda pełnomocnikiem, którego czynność w postaci wniesienia pozwu nie była skuteczna z powodu zwrotu pozwu z przyczyn formalnych także obciąża powoda i wpływa na powyższą ocenę. Jak już wyżej zaznaczono, powód nie wykazał należytej informowania pozwanych o poszczególnych czynnościach w drodze korespondencji listownej. Wskazane dowody nie są wystarczające na uznanie rzeczywistego doręczenia przesyłek pozwanych, a w szczególności rodzaju tych przesyłek.

W ocenie Sądu Rejonowego czynności powoda wykazane w niniejszym procesie w żadnej mierze nie spełniają kryteriów należytej staranności podmiotu zawodowo trudniącego się dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych. Z tego też względu Sąd uznał za ważny powód wypowiedzenia umowy, wobec utraty zaufania pozwanych do powoda.

Po drugie, Sąd uznał za zasadny zarzut pozwanych nieudowodnienia wysokości szkody. Słusznie wskazują pozwani, że powód nie wykazał, iż wybrany przez niego pełnomocnik wygrałby sprawę (w całości bądź w części), ma to szczególne znaczenie wobec już podjętych czynności, które skutkowały zwrotem pozwu. Nadto, warto zwrócić również uwagę, że taka sprawa mogłaby zakończyć się częściowym uwzględnieniem powództwa i zastosowaniem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, które nie obejmowałyby pełnego wynagrodzenia pełnomocnika, a jedynie część bądź, przy poniesieniu ewentualnie innych kosztów, brak takiego wynagrodzenia. Ma racje również strona pozwana, że powodzenie w sprawie cywilnej zależy w części od umiejętności, wiedzy i taktyki procesowej pełnomocnika, zwłaszcza w sytuacji, gdy prowadzenie sprawy wymaga szerokiej i precyzyjnej inicjatywy dowodowej. Z tego też względu nie

można posłużyć się argumentem, że skoro obecny pełnomocnik pozwanych uzyskał korzystne rozstrzygnięcie sądu, to każdy pełnomocnik, a przynajmniej ten wybrany przez powoda uzyskałby podobne rozstrzygnięcie.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

*

Od wyroku z dnia 30 grudnia 2015 roku apelację wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

„1. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny wybiórczo, z pominięciem szeregu dowodów w szczególności w zakresie oceny, iż po stronie pozwanych istniała ważna przyczyna wypowiedzenia zawartej z powodem umowy zlecenia w sytuacji gdy prawidłowo przeprowadzona ocena materiału dowodowego prowadzić może do jedynej możliwej konkluzji, iż ważnej powody po stronie pozwanych nie było.

2. Będące skutkiem wskazanego wyżej naruszenia przepisów postępowania naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 746 § 1 kc tj. wadliwe przyjęcie, iż wskazane i faktycznie wykazane przez powodów w niniejszej sprawie przyczyny wypowiedzenia umowy stanowiły ważne powody w rozumieniu art. 746 § 1 kc.

3. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 233 kpc. w zw. z art. 6 kc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny wybiórczo, z pominięciem szeregu dowodów poprzez przyjęcie, iż powód nie wykazał wysokości szkody, podczas gdy powód wysokość szkody wykazał dowodem z dokumentu – aneksu do umowy zawartego w dniu 29.07.2011 r., z którego wynika wysokość wynagrodzenia powoda, które na skutek działań pozwanych utracił, jak również wysokość kosztów do których zwrotu pozwani są zobowiązani.

4. Będące skutkiem wskazanego wyżej naruszenia przepisów postępowania naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez wadliwe zastosowanie art. 65 § 1 kc tj. przyjęcie aneksu zawarty przez strony w dniu 29.07.2011 r. ma charakter umowy rezultatu w sytuacji gdy stanowi on umowę starannego działania, czego rezultatem jest błędne przyjęcie, iż powód nie wykazał wysokości poniesionej szkody.

5. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 386 § 6 kpc poprzez dokonanie oceny prawnej odmiennej od przyjętej przez sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 12.02.2015 r.”1.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie dotychczasowe instancje według norm przepisanych.

÷

W odpowiedzi na apelację pozwani, reprezentowani przez pełnomocnika, wnieśli i oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych (k. 362-367).

Na rozprawie apelacyjnej strony podtrzymały swoje stanowiska.

*

Postanowieniem z dnia 10 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy w Lublinie postanowił uchylić zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 34 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2013 roku do dnia zapłaty i w tym zakresie odrzucić pozew (k. 375).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna w części dotyczącej:

a) rozstrzygnięcia oddalającego powództwo o zapłatę kwoty 8856 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2013 roku do dnia zapłaty,

b) rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II zaskarżonego wyroku,

a zaskarżony wyrok jest w tym zakresie prawidłowy, pomimo częściowo nietrafnego uzasadnienia.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

÷

W związku z tym, że uległa zmianie treść przepisu art. 746 § 1 k.p.c., zachowuje aktualność wykładnia tego przepisu przedstawiona w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 lutego 2015 roku.

Przepis art. 746 § 1 k.p.c. stanowi, że dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiszczyć przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę.

Z powołanego przepisu wynikają trzy niezależne od siebie roszczenia, przysługujące przyjmującemu zlecenie wobec dającego zlecenie w związku z wypowiedzeniem umowy zlecenia przez tego ostatniego. Wprawdzie każde z tych roszczeń jest roszczeniem o zapłatę sumy pieniężnej, jednak każde z nich oparte jest na odrębnej (samodzielnej) podstawie faktycznej. Omawianymi roszczeniami są:

- 1) roszczenie o zwrot wydatków, które przyjmujący zlecenie poczynił w celu należytego wykonania zlecenia,
- 2) roszczenie o uiszczenie przez dającego zlecenie części wynagrodzenia odpowiadającej dotychczasowym czynnościom przyjmującego zlecenie, w razie odpłatnego zlecenia oraz
- 3) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej w związku z wypowiedzeniem bez ważnego powodu umowy zlecenia przez dającego zlecenie, w razie odpłatnego zlecenia.

Z drugiej części zdania drugiego zawartego w art. 746 § 1 k.p.c. wynika, że jeżeli wypowiedzenie odpłatnego zlecenia przez dającego zlecenie nastąpiło bez ważnego powodu, dający zlecenie powinien także naprawić szkodę. Omawiany przepis nie stanowi, że w takim wypadku dający zlecenie powinien spełnić umówione wynagrodzenie. Oznacza to, że niezyskanie przez biorącego zlecenie całego umówionego wynagrodzenia (w związku z wypowiedzeniem zlecenia przez dającego zlecenie) nie może być traktowane jako szkoda. Biorącemu zlecenie przysługuje jedynie roszczenie o uiszczenie części wynagrodzenia odpowiadającej dotychczasowym czynnościom przyjmującego zlecenie, a jeżeli poniósł szkodę, to także roszczenie o naprawienie szkody.

Dodatkowym uzasadnieniem dla takiego wniosku jest regulacja zawarta w art. 746 § 2 k.p.c., który stanowi, że przyjmujący zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Jednakże gdy zlecenie jest odpłatne, a wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, przyjmujący zlecenie jest odpowiedzialny za szkodę.

Z przepisu art. 746 § 2 k.p.c. nie wynika, że w przypadku wypowiedzenia odpłatnego zlecenia przez przyjmującego zlecenie ten ostatni ma spełnić umówione świadczenie niepieniężne albo też zapłacić na rzecz dającego zlecenie

„równowartość” swojego niespełnionego jeszcze świadczenia niepieniężnego. Ma natomiast naprawić szkodę, jeżeli szkoda taka powstanie w majątku dającego zlecenie na skutek wypowiedzenia zlecenia przez przyjmującego.

Z powyższych rozważań wynika, że umówione wynagrodzenie nie może stanowić „szkody” przyjmującego zlecenie w wypadku, w którym wypowiedzenie odpłatnego zlecenia przez dającego zlecenie nastąpiło bez ważnego powodu.

W rozpoznawanej sprawie wskazany argument stanowi dodatkowe uzasadnienie przemawiające za tym, że nawet gdyby uznać, że określone w umowie z dnia 29 lipca 2011 roku („aneksie” do umowy z dnia 9 października 2008 roku) wynagrodzenie „z tytułu prowadzenia sprawy” miało stanowić wynagrodzenie powoda oraz że wypowiedzenie umowy zlecenia przez pozwanych nastąpiło bez ważnego powodu, to i tak wynagrodzenie to nie mogłoby zostać uznane za szkodę powoda w postaci utraconych korzyści. Odmienne stanowisko powoda pozostaje w sprzeczności z treścią przepisu art. 746 § 1 zd. 2 k.c., gdyż w istocie oznaczałoby, że wypowiedzenie umowy zlecenia przez zlecającego bez ważnego powodu nie miało żadnego wpływu na zakres świadczenia zlecającego. Podobna sytuacja zachodziłaby w wypadku wypowiedzenia umowy zlecenia bez ważnego powodu przez biorącego zlecenie (art. 746 § 2 k.c.), z zastrzeżeniem, że biorący zlecenie mógłby zapłacić dającemu zlecenie równowartość swojego świadczenia niepieniężnego.

Taka wykładnia przepisów art. 746 § 1 zd. 2 in fine k.c. oraz art. 746 § 2 k.c. byłaby całkowicie sprzeczna z treścią tych przepisów i ich celem.

÷

Niezależnie od tego, czy uznamy, że umowa zawarta w dniu 26 sierpnia 2012 roku nie była nową umową zlecenia², a jedynie potwierdzeniem dotychczasowej treści stosunku zlecenia, wynikającego z umów z dnia 9 października 2008 roku (k. 16-18), z dnia 1 kwietnia 2009 roku (k. 72) i z dnia 29 lipca 2011 roku (k. 24-26), czy też była całkowicie nową umową zlecenia, odrębną o poprzedniej, należy wskazać, że „wynagrodzenie” wskazane w umowie z dnia 29 lipca 2011 roku („aneksie”) nie było wynagrodzeniem należnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (poprzednio w S.), lecz wynagrodzeniem pełnomocnika – adwokata lub radcy prawnego, który w imieniu pozwanych miał prowadzić sprawę przed sądem powszechnym o dochodzenie roszczeń wynikających z wypadku, w którym zginęła córka pozwanych. Kwoty wskazane w aneksie mogły stanowić co najwyżej wydatki zleceniobiorcy na pokrycie wynagrodzenia takiego pełnomocnika, o ile strony umówiły się, że rozliczeń z tego tytułu będzie dokonywał zleceniobiorca. W każdym razie nie było to wynagrodzenie zleceniobiorcy (powoda) i już z tego względu nie może być rozpatrywane jako szkoda polegająca na utracie spodziewanych korzyści.

Znamienne jest przy tym stwierdzenie przedstawiciela powoda wyrażone na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 października 2015 roku (k. 274v), że dochodzona pozwem kwota stanowi wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, który prowadziłby sprawę w sądzie, a dla powoda nic by z tej kwoty nie zostało, gdyż „powód nie dochodzi utraconych korzyści dla siebie”.

Poza sporem jest przy tym, że pierwszy z pełnomocników, któremu powód powierzył sprawę powodów – adwokat M. C., nie był w ogóle umocowany przez K. S. (1) i J. S. (1) do ich reprezentowania w sprawie sądowej i nawet nie starał się o uzyskanie takich pełnomocnictw od K. S. (1) i J. S. (1), na skutek czego wniesiony przez tego adwokata w imieniu tych osób pozew został zwrócony.

Poza sporem jest również, że drugi z pełnomocników – adwokat K. S. (3) również nie wniósł sprawy do sądu, a ewentualne czynności tego adwokata mogły mieć faktycznie miejsce co najwyżej w okresie od dnia 4 lipca 2012 roku do dnia 19 września 2019 roku. Powód nie wskazał nawet jakie to były czynności. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że K. S. (1) i J. S. (1) nigdy nie udzielili pełnomocnictwa procesowego adwokatowi K. S. (3). Pełnomocnictwa dla tego adwokata udzielił wyłącznie powód – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (poprzednio w S.) (k. 40-41). Pełnomocnictwa te były przy tym całkowicie bezskuteczne, gdyż powód nie mógł być pełnomocnikiem procesowym K. S. (1) i J. S. (2), gdyż nie spełniał żadnego kryterium określonego w przepisie art. 87 k.p.c., które

umożliwia bycie pełnomocnikiem procesowym. Powód nie mógł zatem udzielić skutecznie dalszego pełnomocnictwa adwokatowi lub radcy prawnemu.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, należy stwierdzić, że roszczenie powoda było bezzasadne co do samej zasady, gdyż powód w ogóle nie poniósł szkody, na którą się powołuje.

÷

Niezależnie od tego należy stwierdzić, że prawidłowe są ustalenia Sądu pierwszej instancji co do okoliczności faktycznych, które pozwalają na ocenę, że wypowiedzenie umowy zlecenia przez pozwanych zawartej z powodem nastąpiło z ważnych powodów, o których mowa w przepisie art. 746 § 1 zd. 1 k.c.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. Dotyczy to zarówno przepisu art. 233 § 1 k.p.c., jak i przepisu art. 233 § 2 k.p.c., które dotyczą odmiennych instytucji. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów, natomiast przepis art. 233 § 2 k.p.c. dotyczy oceny pewnej postawy strony, polegającej na odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodach stawianych przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu.

Powód nie wskazał w apelacji w jaki sposób miałby zostać naruszony przepis art. 233 § 2 k.p.c. w rozpoznawanej sprawie.

Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny, albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Skuteczność zarzutu apelacji naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga spełnienia dwóch przesłanek:

1. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania dowodu (dowodów), do którego zarzut ten się odnosi³.

Ogólne zatem stwierdzenie, że doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie spełnia wymagania sformułowania zarzutu naruszenia ściśle określonego przepisu prawa, w tym wypadku przepisu prawa procesowego⁴. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może sprowadzić się do zarzutu, że sąd przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej określonych dowodów przekroczył granice swobodnej oceny, dokonując oceny dowolnej, sprzecznej z wymaganiami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia. Rzeczą strony, która zgłasza taki zarzut, jest wykazanie, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczono granice swobodnej oceny dowodów, a nadto iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Jeżeli wnoszący apelację formułuje zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uzasadniając go tym, że zachodzi sprzeczność ustaleń z treścią materiału dowodowego, to taki zarzut nie można uznać za uzasadniony⁵.

2. Postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego, opartej na własnej ocenie materiału dowodowego, wersji zdarzeń. Konieczne jest natomiast, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi, wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy⁶.

Jeżeli sąd odwoławczy stwierdzi, że z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być natomiast skutecznie podważona, jako nieodpowiadająca wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. tak zwanej zasadzie swobodnej oceny dowodów, tylko w przypadku, gdy sąd wyprowadza z zgromadzonego materiału dowodowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub zasadami doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Uprawnienie sądu drugiej instancji do dokonania odmiennych ustaleń bez ponowienia dowodów z zeznań świadków, czy też z przesłuchania stron, jest dopuszczalne i uzasadnione, ale w szczególności wówczas, gdy

dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska⁷.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 6 k.c., wskazanego w punkcie 3 części wstępnej apelacji. Przepis art. 6 k.c. reguluje zagadnienie ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym, czyli zagadnienie podmiotu, którego obciążają materialnoprawne skutki nieudowodnienia twierdzeń w zakresie okoliczności istotnych dla rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Z naruszeniem tego przepisu mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo określił na kim w rozpoznawanej sprawie spoczywa ciężar dowodu w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Taka sytuacja jednak w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła.

Przepis art. 6 k.c. nie dotyczy natomiast zagadnienia, czy strona wywiązała się ze swego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. nie reguluje kwestii skuteczności wykazania dowodzonych okoliczności, ponieważ ta kwestia podlega ocenie w świetle przepisów procesowych. Kwestionowanie prawidłowości uznania przez sąd, że przeprowadzone dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na jednej ze stron, może nastąpić w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego, nie zaś art. 6 k.c. Nie jest również objęte tym przepisem, które z faktów i z jakich przyczyn sąd uznał za udowodnione⁸.

Przepis art. 6 k.c. nie dotyczy również oceny dowodów w postępowaniu cywilnym, a w związku z tym łączenie go z przepisem art. 233 k.p.c. nie znajduje jakichkolwiek podstaw prawnych.

÷

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia prawa materialnego przytoczony w punkcie 2 części wstępnej apelacji w takiej postaci, w jakiej został on sformułowany przez powoda. Zagadnienie, czy wskazane i udowodnione przez pozwanych przyczyny wypowiedzenia umowy zlecenia stanowiły ważne powody w znaczeniu określonym przez przepis art. 746 § 1 k.c., nie należy do sfery wykładni tego przepisu, lecz wiąże się ze stosowaniem tego przepisu, czyli oceną prawną ustalonego stanu faktycznego.

W związku jednak z tym, że sąd drugiej instancji z urzędu bada prawidłowość zastosowania prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji, należy wskazać, że prawidłowa jest ocena Sądu Rejonowego co do tego, że wypowiedzenie umowy zlecenia przez pozwanych nastąpiło z ważnego powodu. Powodem tym była niewątpliwie usprawiedliwiona okolicznością utrata zaufania do powoda, jeżeli chodzi o prawidłowość i skuteczność wykonywania zlecenia. Oczywiście umowa zlecenia jest umową starannego działania, a nie umową rezultatu, i odmiennego stanowiska nie zajęł Sąd pierwszej instancji. Należy jednak wskazać, że zakres czynności, które podejmował powód w ciągu ponad trzech i pół roku jest niewielki, jeżeli nie znikomy w stosunku do tego okresu.

Nie jest trafny argument powoda, że podpisanie umowy z dnia 26 sierpnia 2012 roku miało stanowić wyraz zaufania pozwanych do powoda i wyrażenie woli dalszej współpracy. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że podpisanie tego dokumentu nastąpiło wyłącznie z inicjatywy powoda, czego wyrazem jest osobista obecność przedstawiciela powoda (prezesa zarządu) i zawarcie tej umowy na formularzu, którym powód posługiwał się przy zawieraniu umów tego rodzaju, a którego treść nie odbiegała w istotny sposób od formularza, na którym została zawarta pierwotna umowa.

Gdyby miało być tak, jak stara się zasugerować powód w apelacji, że umowa z dnia 26 sierpnia 2012 roku miała być całkowicie nową umową, odrębną od poprzedniej, to tym bardziej powództwo w rozpoznawanej sprawie podlegałoby oddaleniu, gdyż umowa z dnia 26 sierpnia 2012 roku w ogóle nie przewidywała postanowień dotyczących zasad i wysokości zapłaty wynagrodzenia pełnomocnikowi, który reprezentowałby zleceniodawców przed sądem, wprost wskazując w § 5 ust. 3, że „umowa nie reguluje warunków zastępstwa procesowego w postępowaniu sądowych” oraz

w § 5 ust. 4, że „w przypadku wystąpienia na drogę sądową strony mogą podpisać stosowny aneks do umowy, który ureguluje warunki zastępstwa procesowego oraz związanego z nim wynagrodzenia” (k. 101).

W związku z powyższym tylko przy przyjęciu, że „umowa” z dnia 26 sierpnia 2012 roku nie była nową umową zlecenia, a jedynie dokumentem będącym swoistym potwierdzeniem wcześniejszych postanowień, możliwe było odwołanie się przez powoda do umowy z dnia 29 lipca 2011 roku („aneksu”).

W związku z podpisaniem dokumentu z dnia 26 sierpnia 2012 roku, w świadomości pozwanych nic się nie zmieniło co do tego, że łączy ich z powodem umowa zlecenia zawarta wcześniej.

Należy przyjąć, że zasięgnięcie porady prawnej u radcy prawnego G. P., czego konsekwencją było udzielenie jej w dniu 17 września 2012 roku pełnomocnictwa procesowego i materialnoprawnego (k. 45), uświadomiło pozwanym, że dotychczasowa postawa powoda cechowała się brakiem właściwych działań w celu dochodzenia przysługujących im w związku ze śmiercią córki roszczeń. Nie zmienia to jednak faktu, że obiektywnie istniały ważne powody uzasadniające wypowiedzenie umowy zlecenia leżące po stronie zleceniobiorcy i uświadomienie sobie tego przez pozwanych skutkowało złożeniem oświadczeń o wypowiedzeniu umowy zlecenia.

÷

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 386 § 6 k.p.c. Powołany przepis stanowi, że ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego.

Z powołanego przepisu jednoznacznie wynika, że w razie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, sąd, któremu sprawa została przekazana, jest związany jedynie oceną prawną i wskazaniami co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, nie zaś ustaleniami faktycznymi, jeżeli nawet sąd drugiej instancji takich ustaleń dokona.

W rozpoznawanej sprawie, uchylając w dniu 12 lutego 2015 roku wyrok Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 2 września 2014 roku, Sąd Okręgowy w Lublinie w ogóle nie wypowiadał się co do ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji dotyczących okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, gdyż było to przedwczesne, a zatem całkowicie bezprzedmiotowe. Skoro nie było wiadomo z jakimi dokładnie żądaniami powód występuje, to jest jaka jest dokładna wysokość tych żądań i na jakich podstawach faktycznych te żądania opierają się, całkowicie zbędne było odnoszenie się do ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji przedstawionych w uzasadnieniu uchylonego wyroku. Oznacza to, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy nie był w jakikolwiek sposób związany wskazaniami co do sposobu oceny dowodów, czy kierunków postępowania dowodowego. Sąd Rejonowy związany był natomiast wskazaniem co do tego, aby wezwać powoda do uzupełnienia w terminie tygodniowym, pod rygorem zawieszenia postępowania, braków formalnych pisma powoda zawierającego zmianę powództwa, poprzez dokładne oznaczenie, jakie kwoty składają się na dochodzoną kwotę 8890 zł. Wymaganie dokładnego oznaczenia zostało skonkretyzowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Rejonowy był również związany oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 lutego 2015 roku, a mianowicie wykładnią przepisów zawartych w art. 746 § 1 k.p.c. oraz w art. 187 § 1 k.p.c., art. 193 § 2¹ k.p.c. i art. 321 § 1 k.p.c.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim wykonał wskazania co do dalszego postępowania, a jeżeli chodzi o wykładnię wskazanych przepisów, to nie zajął odmiennego stanowiska niż to, które zostało wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 lutego 2015 roku.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację, jako bezzasadną.

*

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą W. (poprzednio w S.) na rzecz J. S. (1) i K. S. (1) kwoty po 605,20 zł na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja powoda została oddalona prawie w całości, a w niewielkim zakresie, w którym apelacja została uwzględniona, pozew został odrzucony, powód jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Powód powinien zatem zwrócić pozwanym koszty poniesione przez nich w postępowaniu odwoławczym. Koszty te obejmują:

a) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanych w kwocie 1200 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1814) w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1667),

b) opłaty pocztowe za przesyłki polecone zawierające odpowiedź na apelację i odpis odpowiedzi na apelację – 6,20 zł i 4,20 zł (k. 361, 368).

Łącznie koszty pozwanych wyniosły 1210,40 zł. Koszty te należało zasądzić w równych częściach na rzecz każdego z pozwanych, gdyż brak jest podstawy prawnej uzasadniającej zasądzenie tych kosztów w sposób solidarny.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.

Marta Postulska-Siwek Dariusz Iskra Krzysztof Niezgoda

1 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów apelacyjnych.

2 Choć w takim wypadku pojawia się pytanie o powody zawarcia tej umowy.

3 Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, Lex nr 174215; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 237/00, Lex nr 52528; wyrok SN z dnia 5 lipca 2000 roku, I CKN 291/00, Lex nr 303349; wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, Lex nr 151622.

4 Wyrok SN z dnia 24 czerwca 2008 roku, I PK 295/07, Lex nr 496401.

5 Wyrok SN z dnia 15 września 2005 roku, II CK 59/05, Lex nr 385605; wyrok SN z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, Lex nr 53144.

6 Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, Lex nr 172176; wyrok SN z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, Lex nr 174131; wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, Lex nr 164852; wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, Lex nr 151622; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2003 roku, II CKN 1335/00, Lex nr 439181; wyrok SN z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273; postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99, Lex nr 52347; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 roku, I ACa 180/08, Lex nr 468598, OSA 2009/6/55; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2008 roku, I ACa 953/07, Lex nr 466440; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08, Lex nr 504047; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2008 roku, I ACa 328/08 Lex nr 466423; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9

kwietnia 2008 roku, I ACa 205/08, Lex nr 465086; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 stycznia 2008 roku, I ACa 1040/07, Lex nr 466431; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007 roku, I ACa 1053/06, Lex nr 298433; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 roku, I ACa 1303/05, Lex nr 214251; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 stycznia 2006 roku, I ACa 1609/05, Lex nr 189371.

7 Wyrok SN z dnia 21 października 2005 roku, III CK 73/05, Lex nr 187032.

8 Por.: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 7 marca 2012 roku, I ACa 97/12, Lex nr 1130079; wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2011 roku, I CSK 517/10, Lex nr 960502; wyrok SN z dnia 27 stycznia 2011 roku, II PK 173/10, Lex nr 786376; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2011 roku, I CSK 409/10, Lex nr 738082; wyrok SN z dnia 5 listopada 2010 roku, I CSK 23/10, Lex nr 786548; wyrok SN z dnia 6 października 2010 roku, II CNP 44/10, Lex nr 970065; wyrok SN z dnia 25 czerwca 2010 roku, I CSK 544/09, Lex nr 737245; wyrok SN z dnia 16 czerwca 2010 roku, I CSK 482/09, Lex nr 607236; wyrok SN z dnia 11 marca 2009 roku, I CSK 363/08, Lex nr 560510.